

Wełniane Zagłębie

Data publikacji: 5.10.2007 0:00



brak zdjęcia

W województwie śląskim żyje około 10,5 tyś owiec. Niemal trzy czwarte z nich hodowane jest na Podbeskidziu i w okolicach Pszczyny.

Wedle danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (z połowy września), w całym województwie śląskim zarejestrowanych jest 10 458 owiec. Najwięcej, bo aż 2272 sztuki, posiadają rolnicy z powiatu cieszyńskiego. Za nimi plasują się hodowcy z powiatów: bielskiego (1636 sztuk), żywieckiego (1603) oraz pszczyńskiego (1577).

*Faktyczna ilość, owiec jest jednak większa, ponieważ stale zgłaszają się do nas osoby, które chcą je zarejestrować. A to znaczy, że nadal są gdzieś zwierzęta, o których nic nie wiemy - mówi **Barbara Pełczyńska** z powiatowego biura ARiMR w Międzywiciu.*

Tłumaczy ona, że w czasie serii szkoleń pracownicy ARiMR informowali cieszyńskich hodowców o ustawowym obowiązku znakowania swych zwierząt. W rezultacie od początku roku zdecydowana większość lokalnego pogłowia owiec została już uchwycona w ewidencjach Agencji. Z danych ARiMR wynika również, że rolnicy trzymają zazwyczaj po kilka sztuk tych zwierząt, a na ziemi cieszyńskiej istnieje obecnie zaledwie kilkanaście większych stad.

*Duże stado owiec mamy w Brennej, ale w górach zarejestrowaliśmy bodaj tylko dwóch większych hodowców. Spore stada istnieją także w Dziągiewowie, Pogwizdowie, a nawet w Cieszynie, choć akurat wypas cieszyńskich owiec odbywa się w Cisownicy oraz na Tule w Lesznej - mówi **B. Pełczyńska**.*

Dodaje ona, że dla odmiany powiatowe biuro ARiMR w Międzywiciu zarejestrowało do tej pory zaledwie 58 kóz. *Ludziom często się wydaje, że jeśli ktoś trzyma jedną kozę, nie ma to większego znaczenia, tymczasem to nieprawda. Kozy, podobnie jak owce, zaliczane są do grupy małych przeżuwaczy i również powinny zostać zarejestrowane - stwierdza **B. Pełczyńska**.*